PRZEGLĄD PRASY Z. S. R. R. I EMIGRACJI ROSYJSKIEJ

Dodatek do Nr. 140 (239) Codziennego Biuletynu Wydziału Prasowego M. S. Z.

Warszawa, środa 17 października 1928 r.

Z. S. R. R. A SPRAWY ZAGRANICZNE.

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Izwiestja 14.X. donoszą w depeszy z Warszawy (Bratina) o ogłoszeniu strajku powszechnego w Łodzi. Korespondent podkreśla „olbrzymi wpływ komunistów na strajkujące masy". Wobec istniejącego w Polsce ustroju dyktatury, strajk łódzki pociągnąć może nieobliczalne następstwa. Wobec tego koła rządowe dążą do likwidacji strajku za wszelką cenę. Mechaniczne zgniecenie strajku nie wchodzi tu w rachubę, koła rządowe rozumieją bowiem, że taka taktyka doprowadziłaby do wzmocnienia radykalnych nastrojów w klasie robotniczej i pociągnęłaby za sobą — jako skutek — poważne wydarzenia polityczne, w najlepszym wypadku — skurczenie się oparcia obecnych rządów w masach. Koła rządowe zamierzają natomiast poprzeć łódzką organizację PPS i zmusić przemysłowców do 10 — 12 procentowej zwyżki płac oraz do szeregu innych ustępstw na rzecz robotników. Wywarcie tego nacisku spowoduje likwidację strajku i ułatwi rządowi zwalczanie skrajnych żywiołów, które nie będą chciały zgodzić się na ten kompromis. Rządowi chodzi o wzmocnienie łódzkiej organizacji PPS, która podczas obecnego rozłamu w stronnictwie zajęła przychylne dla rządu stanowisko. Przechodząc do oceny strajku pod względem trwałych skutków tego zjawiska w życiu klasy robotniczej w Polsce, korespondent zaznacza, że strajk ten posiada dla ruchu robotniczego w Polsce znaczenie przełomowe. Faszystowskie czynniki w związkach zawodowych i w PPS rozpoczęły ofenzywę. Pierwszym skutkiem tej ofenzywy był cios, wymierzony przeciw obecnym przywódcom PPS przez zwolenników rządu w warszawskiej radzie związków zawodowych. W składzie PPS dojrzała organizacja, która nie obawia się więcej perspektywy otwartych wystąpień przeciwko władzom partji. Pismo ministra Moraczewskiego policzkuje pismo władz partyjnych, które milczy w odpowiedzi na otrzymywane ciosy.

Prawda 14.X. w depeszy z Warszawy (ajencji Tass) donosi o obostrzeniu się zatargu w PPS i określa sytuację jako „rozkład PPS".

Prawda 14.X. donosi z Kijowa, że robotnicy tego miasta otrzymali pismo od robotników łódzkiego przemysłu włókienniczego. W liście tym „robotnicy łódzcy" twierdzą, iż w Polsce klasa robotnicza nie otrzyma od rządu nic prócz ucisku i eksploatacji. Obecny stan jest przestrogą dla tych, którzy usiłują zdusić ruch robotniczy w Polsce. W swej ciężkiej walce proletarjat polski pokłada całą swoją nadzieję nie na proletarjat Zachodu, lecz wyłącznie na proletarjat ZSRR.

Komsomolskaja Prawda 6.X. omawia w komunikacie z Warszawy sytuację w PPS. Stanowisko marsz. Daszyńskiego świadczy, zdaniem pisma, o tem, iż „stary przywódca PPS przeszedł demonstracyjnie do obozu piłsudczyków".

Raboczaja Moskwa 5.X. ogłasza artykuł w sprawie walki dwóch odłamów w PPS przepowiadając porozumienie obydwuch odłamów, które „jednakowo dążą właściwie do udziału w obozie faszystowskim".

Proletarska Prawda 4.X. ogłasza wywiad z amerykańskim dziennikarzem Farnelem, który przybył do Kijowa z Polski jako delegat amerykańskiego Czerwonego Krzyża. Amerykanin ten oświadczyć miał, iż sytuacja Wołynia „pod okupacją polską" jest bardzo ciężka. Tegoroczny nieurodzaj pogorszył stan gospodarki kraju. Badając warunki, w których się znajdują mniejszości narodowe na Wołyniu, dziennikarz amerykański miał się przekonać, iż dzieje się im gorzej, niż uciśnionym narodowościom w Rosji carskiej. Kolonizacyjne metody urzędników polskich na Wołyniu powodują oburzenie ludności. Reprezentanci inteligencji ukraińskiej na Wołyniu i w Małopolsce wschodniej spodziewali się zmiany polskiej polityki na lepsze, obecnie mówiąc z oburzeniem o kolonizacyjnych poczynaniach władz polskich na ziemiach ukraińskich. Na Wołyniu Farnel widzieć miał na własne oczy zgłodniałych chłopów ukraińskich. Tysiącom tych chłopów grozi śmierć głodowa. Omawiając przemówienie wojewody Józewskiego, Farnel oświadczył, iż każdy uczciwy europejczyk odpowie na to przemówienie pogardą. Polska znajduje się w przededniu poważnych wypadków wewnętrznych. Wszelka próba wywołania konfliktu zbrojnego obrócić się może w tragedję dla imperjalistów polskich. Ludność ukraińska Wołynia i Ukrainy zachodniej sympatyzuje bezsprzecznie z USRR. Po powrocie do Stanów Zjedno-

czonych zamierza Farnel wydać książkę, w której wyświetli dokładnie sytuację ludności ukraińskiej w Polsce.

POLSKA A Z. S. R. R.

Izwiestja 14.X. ogłaszają komentarze do komunikatu ajencji „Press" w sprawie prowokatora Pietkiewicza. Prasa polska znalazła wyjście z trudnej sytuacji, którą wytworzyły „rewelacje" Pietkiewicza, przez zaznaczenie, iż jest on agentem GPU. Świadczy to, iż rewelacje te były b. przykre dla pewnych kół polskich. Natomiast prasa sowiecka, która nie naśladuje polskiej w interesowaniu się skandaliczną sensacją, nie zwróciła większej uwagi na oświadczenia polskiego oficera dezertera. Obecnie prasa sowiecka wraca do tej kwestji jedynie z powodu nerwowego ustosunkowania się doń prasy polskiej. Tłumaczenia ajencji polskiej w sprawie Pietkiewicza nie są ani mądre ani zręczne. Pismom polskim nie udało się zrzucić na karb „bolszewickiej intrygi" odpowiedzialności za rewelacje Pietkiewicza. Polskie pisma twierdzą, iż Pietkiewicz nie był nigdy na Litwie i znajduje się obecnie w ZSRR, zaś ryskie „białogwardyjskie" pismo „Siewodnia" z 9.X. doniosło, że władze litewskie zmusiły Pietkiewicza do opuszczenia Litwy.

Proletarska Prawda 4.X. ogłasza p. t. „Odpowiedź na polsko-petlurowską prowokację" deklarację „pracujących Polaków, zamieszkałych w USRR". Deklaracja ta zawiera oświadczenie, iż przemówienie wojewody Józewskiego zdemaskowało zamiary rządu polskiego, który dąży do wojny z ZSRR. Celem tej wojny ma być oderwanie Ukrainy sowieckiej i stworzenie z niej kolonji polskiej burżuazji. Ludność polska USRR protestuje kategorycznie przeciwko imperjalistycznej polityce Piłsudskiego oraz prawdziwych władców Polski — imperjalistów francuskich i angielskich. Pismo ogłasza również deklarację ludności polskiej w Kamińskiem. Ludność ta stwierdza swą gotowość do, obrony USRR „przed Piłsudskimi i Józewskimi".

SPRAWY WEWNĘTRZNE.

POLITYKA SOCJALNA I ZAWODOWA.

Prawda 14.X. donosi z Siemipałatyńska, iż w wyniku konfiskaty bydła u bajów kirgiskich władze republiki Kazakstańskiej zarekwirowały przeszło 4 tysiące sztuk rogacizny.

Prawda 14.X. donosi, że sowiet miejski w Kijowie uchwalił wysiedlenie „burżauzji" z nieruchomości znacjonalizowanych lub będących własnością towarzystw mieszkaniowych. W wyniku tego wysiedlenia zwolnionych będzie 1.200 pokojów, z których 80% przekazane będzie mieszkańcom suteryn w tychże nieruchomościach, zaś 20% — oficerom armji czerwonej.

SPRAWY GOSPODARCZE.

Prasa sowiecka poświęca dużo uwagi warunkom aprowizacji ludności Moskwy. *Izwiestja* 14.X. donoszą, że naogół aprowizacja dokonywana jest w pomyślnych warunkach, wypiek chleba wynosi 1 klg. na mieszkańca Moskwy dziennie, zapasy mięsa zadość uczyniają zapotrzebowaniu, brakuje natomiast tłuszczów i kasz. Pismo przewiduje pewne nowe trudności aprowizacyjne, wobec których wskazane jest baczne przysłuchiwanie się organizacji partyjnych nastrojom klasy robotniczej.

Siegodnia 16.X. omawia sytuację aprowizacyjną w Moskwie i donosi, że w mieście tem tworzą się od samego rana długie kolejki kupujących przed sklepami spożywczemi. Ludność stolicy ZSRR. odczuwa brak masła, tłuszczów, jaj, kasz, śledzi, makaronu i t. p. System kartkowy nie istnieje formalnie, lecz we wszystkich sklepach artykuły spożywcze sprzedawane są w ograniczonych ilościach wyłącznie członkom spółdzielni sowieckich za okazaniem książeczek członkowskich. Równa się to faktycznemu wprowadzeniu kartek aprowizacyjnych.

NOTATKI I INFORMACJE.

RÓŻNE.

Izwiestja 11.X. donoszą, że rada komisarzy ludowych udzieliła urlopów przewodniczącemu rewolucyjnej rady wojennej Woroszyłowowi i zastęcy przewodniczącego rady komisarzy ludowych Rudzutakowi.

Wozrożdenje 6.X. donosi, że w Genewie odbyło się spotkanie działaczów ukraińskich („petlurowskich") z niepodległościowcami gruzińskimi. Prezydent ukraińskiej republiki ludowej Lewicki oświadczyć miał, iż wystąpienie Ukrainy przeciwko Moskwie jest zdecydowane i zaproponował gruzinom nawiązanie ścisłego kontaktu. Przy tej okazji miał Lewicki przyrzec gruzinom współpracę kozackich ugrupowań separatystycznych.

Rul 9.X. donosi, iż attache wojskowi państw obcych w Rydze rozpoczęli bojkotowanie attache wojskowego Sudakowa, który wmieszany jest w szpiegowską aferę niejakiego Langego.

ARTYKUŁY NIEUWZGLĘDNIONE.

Wozrożdenje 9.X. Oświadczenie Anny Kowerdy, matki Borysa Kowerdy. — Oświadczenie Kolbera i Wieriowkina w sprawie organizacji „Bratstwo Russkoj Prawdy".

Wozrożdenje 10.X. Burzenie soboru w Płocku.

Siegodnia 12.X. Przygotowania lecz nie akcja (wywiad z politykiem w sprawie stosunku Polski do ukraińskiego zagadnienia).

Rul. 13.X. Rosjanie w Polsce.

Zakł. Gr. Prac. Dr., S. z o. o., Nowy Świat 54, tel. 15-56 i 242-40.   Drukowane na prawach rękopisu.